

bez inicjatywy ani rusz!

Już w następnym roku szkolnym najmłodsi mieszkańcy Środy otrzymają nowoczesną, 17-izbową szkołę podstawową. Poprawi ona w poważnym stopniu sytuację w średnim szkolnictwie, które boryka się z poważnymi trudnościami lokalowymi. O ciekawych inicjatywach mieszkańców powiatu średzkiego piszemy dzisiaj na kolumnie „Bez inicjatywy ani rusz“.

Chemia - na Plenum KC KPZR

Jak donosi Agencja TASS, w kremlo-wskim Pałacu Zjazdów rozpoczęło się 9 bm. Plenum KC KPZR. W związku z doniosłym znaczeniem omawianego problemu plenum odbywa się z udziałem szerokiego aktywu partyjnego.

Na porządku obrad znajduje się jedno zagadnienie: „szybki rozwój przemysłu chemicznego — najważniejszy warunkiem rozwoju produkcji rolnej i wzrostu dobrobytu ludności“.

Na polecenie Prezydium KC KPZR referat wygłosił pierwszy sekretarz KC KPZR, Nikita Chruszczow. (Omówienie referatu zamieszczamy na stronie 2).

Po wygłoszeniu referatu przez N. S. Chruszczowa — ogłoszono przerwę w obradach plenum do godziny 10 rano we wtorek. (PAP)

Pożegnanie gen. J. Raczkowskiego

W sztabie Dowództwa Lotnictwa Operacyjnego odbyło się uroczyste pożegnanie do-tychczasowego dowódcy gen. dywizji pilota Jana Raczkowskiego, członka KW PZPR w Poznaniu, który przed kilku tygodniami powołany został na stanowisko Głównego Inspektora Lotnictwa.

W uroczystości wzięli także udział: obecny dowódca Lotnictwa Operacyjnego gen. brygady pilot Franciszek Kamiński, szef Zarządu Politycznego Dowództwa Lotnictwa Operacyjnego płk. pilot Arnold Juniter oraz pracownicy Sztabu.

Gen. Jan Raczkowski, który przez 7 lat pełnił obowiązki dowódcy Lotnictwa Operacyjnego, podziękował w serdecznych słowach wszystkim do-tychczasowym współpracownikom a także Komitetowi Wojewódzkiemu PZPR, radom narodowym miasta i woje-wództwa za troskę i pomoc. Jakiej udzielały Dowództwu Lotnictwa Operacyjnego. Oficerowie wręczyli gen. Raczkowskiemu pamiątkowy album. (d)

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 10 bm. przewidywane jest zachmurzenie duże z okresowymi przejaśnieniami i rozproszonymi opadami. Nie ma prognoz ośnieżeń. Temperatura maksymalna od plus 3 st. na zachodnim Wybrzeżu do zera w głębi kraju.

Sesja wyjazdowa WKZZ w Ostrowie

O problemach szkolenia ekonomicznego w zakładach pracy

W poniedziałek, w sali ostrowskiego ZNTK rozpoczęła się dwudniowa sesja wyjazdowa Prezydium WKZZ w Poznaniu. Przybyli na nią przedstawiciele Wojewódzkich Komisji Związków Zawodowych z całego kraju, delegaci komisji branżowych i rad okręgowych oraz przedstawicielek CRZZ. — M. Kowalczykowa.

Obradom przewodniczył Zdzisław Ceglowski, przewodniczący WKZZ w Poznaniu. Tematem sesji są problemy szkolenia ekonomicznego w zakładach pracy. Referat oceniający stan tego szkolenia w województwie poznańskim, przedstawił zebrany Z. Zibert (WKZZ Poznań).

Stwierdził on m. in., że stan gospodarki naszego województwa nie jest najlepszy; przyczyna leży zwłaszcza w niewykonaniu zadań przez przemysł spożywczy. Stąd właśnie sytuacja gospodarcza jest kluczem do wyboru tematyki szkolenia. Powinny w nim dominować zagadnienia inwestycyjne, organizacji pracy procesów produkcyjnych i w ogóle zasadnicze elementy problemów ogólnogospodarczych.

Wartościowe osiągnięcia „Pometu“

Jedną z największych w kraju odlewni — obchodzącą w tym roku 50-lecie istnienia Zakłady Metalurgiczne — „Pomet“ — ma wiele osiągnięć, wynikających z rozwoju postępu technicznego i usprawnienia organizacji pracy.

Ostatnio załoga „Pometu“ opanowała produkcję nowych asortymentów odlewów do silników okrętowych i agregatowych. Pozwoliło to na ograniczenie, a nawet wyeliminowanie importu odlewów z krajów kapitalistycznych oraz umożliwiło eksport.

Szeroko stosuje się w „Pomecie“ podstawowe metody wytwarzania: zamiast ręcznie — formuje się tu odlew maszynowo, obniżając w ten sposób zużycie materiałów, zastąpiono koks odlewniczy tzw. koksem formowanym, w produkcji modeli zamiast metalu stosuje się laminaty. Szczególnie wartościowym osiągnięciem jest zmniejszenie prac rdzeniarskich. (PAP)



Rok XIX
Wyd. A

Poznań
wtorek, 10. XII. 1963

Cena 50 gr
Nr 293 (6172)

P. H. Spaak złożył wizytę Wł. Gomułce i A. Zawadzkiemu

W poniedziałek w godzinach porannych wicepremier i minister spraw zagranicznych Belgii — Paul Henri Spaak, wraz z towarzyszącymi mu w podróży osobami powrócił z Krakowa do Warszawy.

Tego samego dnia Paul Henri Spaak został przyjęty przez I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułkę. Wicepremier belgijski udał się również do Belwederu, gdzie przyjął go przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki.

W rozmowach, jakie toczyły się zarówno podczas przyjęcia u Władysława Gomułki, jak i w Belwederze uczestniczył minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki.

Obecni w czasie rozmów byli również ambasador Belgii w Polsce — Conrad H. Seyfert i ambasador PRL w Belgii — Jan Wasilewski.

Obie rozmowy upłynęły w przyjaznej atmosferze.

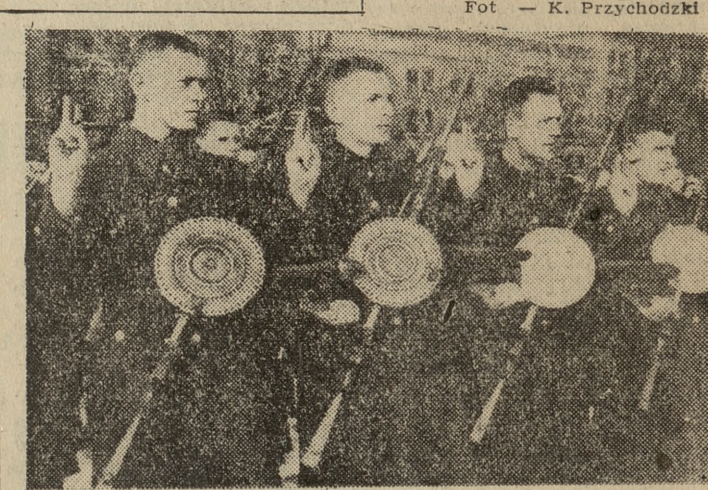
Także w poniedziałek przed południem P. H. Spaak zwiedził pałac w Wilanowie i obejrzał zgromadzone w nim zbiory dzieł sztuki.

9 bm. podpisana została w Warszawie pięcioletnia polsko-belgijska umowa kulturalna.

Umowę podpisali: wicepremier i minister spraw zagranicznych Belgii — Paul Henri Spaak i minister spraw zagranicznych PRL — Adam Rapacki.

Z okazji pobytu w Polsce wicepremiera i ministra spraw zagranicznych Belgii — Paul Henri Spaaka, ambasadora tego kraju w Polsce — Conrad H. Seyfert, wydał w godzi-

nach wieczornych przyjęcie w salach ambasady.



NAPRZECIWNIE XX-LECIA

Zwiększenie wydajności pracy

Z wielu zobowiązań podejmowanych dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej przez załogi zakładów przemysłowych i różnych przedsiębiorstw Wielkopolski wyróżniają się te, które zmierzają do usprawnienia gospodarki i podniesienia wydajności pracy.

Żałoga Piłskich Zakładów Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych postanowiła dać do końca br. ponadplanową produkcję wartości około 1,4 mln. Będą to w większości wyroby betonowe. Ponadto zobowiązano się do wykonania wielu prac systemem gospodarczym przy budowie hal produkcyjnych w betoniar-niach Piła i Czarnków. Pracownicy Działu Mechanicznego ukończą do stycznia budowę pomieszczeń dla załogi cegielni „Piaskowa” w Chodzieży, a pionu technicznego współdziałać będą w budowie pomieszczeń socjalnych dla załogi cegielni „Wawel”.

Żałoga Dzielnicowego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego Poznań-Grunwald przekroczy roczne zadania wytwórcze o 360 tysięcy zł, wykonając dokumentację projektowo-kosztorysową dla bloku mieszkalnego przy ul. Kar-

wowskiego 12 i dokumentację techniczną centralnego ogrzewania dla ośrodka wczasów i Klubu „04” przy ul. Piastowskiej. Ponadto w DPRD przeszkoli się dodatkowo 42 uczniów w zakresie bhp.

Pracownicy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Produkcji Pomoćniczej w Poznaniu wykonają poza planem 500 m² pięt dachowych, 10 wózków transportowych i większą ilość elementów stolarskich. Wśród zakładów przemysłowych Leszna wyróżniają się w podejmowaniu zobowiązań pracownicy Leszczyńskiego Przedsiębiorstwa Pomp i Odlewni. Własnymi siłami postanowili oni zorganizować pod-ręczną kuźnię i spawalnię. Wykorzystując lepiej posiadane środki załoga zmniejszy koszty produkcji w br. o 260 tysięcy zł oraz przyspieszy o dwa miesiące konstrukcję nowych typów pomp cieszących się dużym popytem za granicą. Ogólna wartość zobowiązań, obejmujących tam również wyprodukowanie dodatkowo o 2 tysiące sztuk pomp skrzydełkowych, przekroczy 1,6 mln. zł. (jot)

Konferencja prasowa w NK ZSL

W Naczelnym Komitecie ZSL odbyła się w poniedziałek konferencja prasowa, poświęcona aktualnym problemom pracy stronnictwa, w związku z trwającą kampanią sprawozdawczo-wyborczą w kołach ZSL. Konferencji przewodniczył sekretarz NK ZSL — Ludomir Stasiak, a informację wygłosił kierownik Wydziału Organizacyjnego NK — Czesław Sadowski.

ZSL zrzesza obecnie ok. 314 tys. członków skupionych w ponad 21 tys. ogniw. Na 5265 gromad, w 430 działają gromadzkie komitety stronnictwa. Warto zaznaczyć że wśród członków jest coraz więcej kobiet i młodzieży (ta ostatnia grupa obejmująca osoby do 25 roku życia stanowi ok. 12 proc. ogólnej liczby członków).

Zacieśnienie współpracy między kołami ZSL a organizacjami PZPR, udział stronnictwa w obchodach XX-lecia Polski Ludowej przygotowania do IV Kongresu ZSL, który odbędzie się pod koniec przyszłego roku, sposoby szerszego włączania się ogniw stronnictwa w opracowanie gromadzkich programów rozwoju rolnictwa oraz w realizację agrominimum — to najważniejsze problemy szeroko dyskutowane na odbywających się w całym kraju zebraniach sprawozdawczo-wyborczych. (PAP)

Żołnierska przysięga

W Wielkopolskiej Jednostce KBW odbyła się w minioną niedzielę przysięga żołnierska. W uroczystości uczestniczyli — obok licznie przybyłych rodzin żołnierzy — kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR — J. Barikowski, przewodniczący Prezydium RN m. Poznania — J. Kusiak, przedstawiciele władz dziel-nicy, organizacji społecznych, rezerwiści KBW i oficerowie WP. Po okolicznościowych przemówieniach przedstawiciele władz i złożeniu młodemu żołnierzom życzeń owocnej pracy w służbie dla społeczeństwa, nowy rocznik KBW złożył uroczystą przysięgę na sztandar, ofiarowany jednostce w ub. roku przez mieszkańców Poznania i Wielkopolski. — Defilada zakończyła oficjalną część niedzielnej uroczystości. Na zdjęciu — młodsi żołnierze Wielkopolskiej Jednostki KBW podczas przysięgi.

Fot. — K. Przychodzik

Projekty zmian w kadencji rad narodowych

Do łaski marszałkowskiej wpłynęły z inicjatywy poselskiej dwa projekty ustaw — o zmianie kadencji rad narodowych oraz zmianie niektórych przepisów prawa wyborczego.

Pierwszy z przedstawionych projektów przewiduje przedłużenie kadencji rad narodowych o jeden rok. Oznacza to, iż rady byłyby wybierane przez ludność na okres lat 4. Uzasadniając ten projekt, posłowie stwierdzają, iż równocześnie przeprowadzenie wyborów do Sejmu i rad narodowych — jak to miało już miejsce w r. 1961 — podkreśli podstawową zasadę naszego ustroju politycznego, zasadę ludowości i realizowanego za pośrednictwem jednolitego systemu organów władzy państwowej od Sejmu do Gromadzkich Rad Narodowych.

Łączne przeprowadzenie wyborów pozwoli też wzbogacić

polityczną treść kampanii wyborczej, która wiązać będzie podstawowe zagadnienia polityki PRL ze sprawami poszczególnych województw, powiatów i miast.

Dotychczasowa praktyka wskazuje, iż w pierwszym okresie swojej kadencji rada narodowa, jej prezydium i komisje zdobywają doświadczenia niezbędne dla wykonywania swoich zadań zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej. Przedłużenie kadencji umożliwi więc radnym pełniejsze wykorzystanie nabytych doświadczeń.

Jak stwierdzają autorzy projektu sprzyjać to będzie rozwinięciu ich działalności gospodarczej związanej z realizacją wieloletnich planów gospodarczych.

Równoczesna kadencja Sejmu i rad ułatwi także zacieśnienie współpracy między posłami i radami narodowymi

Drugi zgłoszony projekt dotyczy zmiany niektórych przepisów prawa wyborczego. Jak wiadomo dotychczas kadencja Sejmu dotyczy się od dnia otwarcia pierwszej sesji nowo wybranej izby, a kadencja rad narodowych od dnia wyborów. Projekt ustawy zakłada więc, iż kadencja Sejmu i rad narodowych trwa 4 lata, licząc od dnia wyborów.

PAP

500 przedstawień dla najmłodszych

„Szewczyk Dratewka” Marii Kownackiej, wystawiony dziś w przedszkolu Kopalni „Kopin” jest 500-nym, a więc jubileuszowym, przedstawieniem sceny objazdowego Teatru „Marcinek”. Od dwóch dopiero lat działa ta ciekawa scena, prowadzona przez dwoje tylko aktorów: Jowitę Lewińską i Edwina Wspólnika, którzy występują tu także w roli reżyserów i scenografów. (ob)

Pogrzeb

prof. Z. Młynarskiego

W poniedziałek na powaz-kowskim cmentarzu wojskowym w Warszawie odbył się pogrzeb prof. dr. Zygmunta Młynarskiego — naukowca, publicysty, działacza ruchu robotniczego i wychowawcy licznej rzeszy dziennikarzy.

PAP

(Nie) bezpieczne Stany

Porwanie syna Sinatry

Frank Sinatra junior, syn znanego piosenkarza amerykańskiego, porwany został z motelu na granicy między Kalifornią i Nevadą.

Miejscowy szeryf oświadczył, iż jeden z jego zastępców przesłuchiwał młodego człowieka, nazwiskiem John Foss, który mieszkał w tym samym motelu z Sinatrą. Foss stwierdził, że w niedzielę około godz. 9 wieczorem, czasu miejscowego, ktoś zapukał do drzwi, mówiąc, iż ma przesyłkę dla Sinatry. Gdy otworzono drzwi mężczyzna w ubraniu narciarskim wpadł do pokoju i grożąc uży-ciem rewolweru, nakazał Sinatrze, by poszedł z nim. (PAP)

Kosmonauci w Birmie

Jak donoszą z Rangun, 9 bm. przewodniczący Rady Rewolucyjnej Unii Birmańskiej, generał, Ne Win, przyjął radzieckich kosmonautów, przebywających z wizytą w tym kraju. (PAP)

**bez
inicja-
tywy
ani
rusz!**

I na wsi można żyć kulturalnie

Kiedy w roku 1955 dyrektor Paweł Rudy przejmował gospodarstwo Słupia Wielka na rzecz Centralnej Stacji Doświadczalnej Oceny Odmian — zalał ręce. Trudno było w tzw. pałacu znaleźć suche miejsce na ustawienie łóżka. Opuśczone zabudowania straszły czernią otworów rozwalonych wierzeli.

Od czego zacząć?

Na pierwszy ogień — elektryfikacja. W domach zabłysły żarówki, o których marzyli od wielu lat mieszkańcy, pa-

trząc na dwór, oświetlany prądem z specjalnego agregatu. Gdy elektryczność dotarła do wszystkich domów, zabrano się do rozwiązywania drugiej bolączki. Dotychczas latem, gdy w jednej pompie brakowało wody, ludność musiała się ustawiać po nią w kolejce już o trzeciej nad ranem. Teraz woda jest w kilku kranach ulicznych, a także w mieszkaniach. Stare, zniszczone czworaki, prosiły się od dawna o naprawę. Odnowiono je. Poza tym, wybudowano kilka nowych pięknych domów. Łazienka przestała być dla mieszkańców Słupia Wielkiej nowością. Otwarcie stołówki zapewniło posiłki obfite i smaczne.

Tak więc nowe kierownictwo pomyślało nie tylko o pracy i wynikach produkcyjnych; stworzyło też właściwe warunki codziennego bytowania dla pracowników. To m.in. wpłynęło także na wyniki ekonomiczne zakładu. Przybyło pracowników. I rosły apetyty. Zmiany, jakie dokonano, aktyw uznał za niewystarczające. Stwierdzono, że nadchodzi czas, by pomyśleć o urządzeniach kulturalnych.

I tak pewnego dnia zaczęto rozbierać stary, zniszczony barak; po kilku miesiącach „wyczarowano” miły budynek, w którym znalazła pomieszczenie świetlica ze scenką, telewizor, biblioteka. Mieszkańcy wsi mieli już gdzie spędzać długie wieczory. Aby w świetlicy panował porządek, zaproszono do współpracy rencistę zakładu, pana Michałaka. Dba o wszystko: o to, by krzesła były poustawiane, by było czysto, by telewizor prawidłowo działał, wreszcie by wypożyczanie książek odbywało się sprawnie. A to ważna sprawa, bo Słupia rozciągała się na dobre. Na 68 rodzin — biblioteka ma 106 stałych czytelników. Pan Michałak wcale nie czuje się rencistą, czuje bowiem, że jest bardzo potrzebny.

Zresztą świetlica jest naprawdę wykorzystana. Codziennie odbywają się w niej zajęcia: dokształcanie, odczyty, kursy. W ubiegłym roku 25 pracowników po przeszkoleniu uzyskało zawód robotnika kwalifikowanego, a 4 — mistrzów polowych.

W roku bieżącym rozpoczął się kurs w zakresie siedmiu klas szkoły podstawowej. Z chwilą jego ukończenia wszyscy pracownicy stacji będą mieli podstawowe wykształcenie. Oprócz tego prowadzi się kurs obsługi maszyn rolniczych oraz bezpieczeństwa i higieny pracy. Wykładowcami są inżynierowie — pracownicy Stacji. Nie zapomniano o kobietach. 24 pilnie uczęszczają na kurs gotowania. Aby panie dobrze się prezentowały a panowie dbali o własny wygląd nie tracąc czasu na wyjazdy do fryzjera w Środzie, urządzono z funduszu zakładowego salon fryzjerski — damski i męski — z nowoczesnym wyposażeniem. Weszło już w zwyczaj, że mężczyźni raz na dwa tygodnie odwiedzają ten przybytek. Od fryzjera można od razu wejść do klubu „Ruch”, w którym jest czysto, przyjemnie i ciepło; można tam przeczytać gazetę, wypić kawę, posłuchać radia.

Z jedną tylko inicjatywą był dość poważny kłopot, można powiedzieć anegdotyczny: gdy zakupiono z funduszu zakładowego własny aparat projekcyjny, gdy przeszkolono dwu ludzi z załogi na kinoperatorów i zapowiedziano stałe wyświetlanie filmów — starsi nie wytrzymali.

— Co, kino u nas? Po co? Chyba, by się zgorznieć. Najbardziej pomstowała babcia Kurkowa. W pierwszych mieszkaniach pusławo było w kinie. Jednak dobre filmy przyciągnęły grono zwolenników. Do kina zakupiono aparat szerokoekranowy. Seanse odbywają się co sobotę i... nie dla wszystkich chętnych wystarcza miejsc. Kino jest samowystarczalne. W roku ubiegłym przyniosło nawet 3600 zł zysku. A najbardziej oddaną kinomanką, nie opuszczającą żadnego programu jest... 86-letnia babcia Kurkowa.

Ciekawą inicjatywą wychowawczą jest przydzielenie każdemu pracownikowi 5 arów ziemi (przed domem) na uprawę warzyw. Nie ma już teraz pokus, by wysłać dzieci na pola Stacji.

Wrócili do Słupia Wielkiej fachowcy, którzy poszli szukać zarobku w mieście. W takiej sytuacji wierzymy, że podjęta budowa boiska sportowego zostanie zakończona w terminie.

Zapytaliśmy dyrektora, jak udaje im się to wszystko.

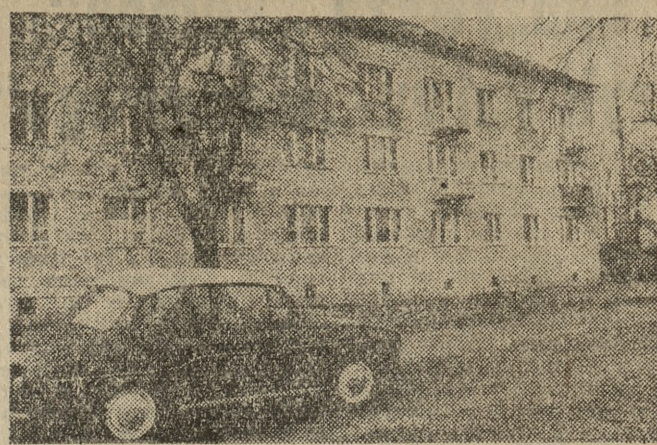
— Jest nas tu 23 ludzi z wyższym wykształceniem. Nie chcemy żyć obok mieszkańców, ale z nimi i dla nich. Każdy przyjął na siebie jakąś część pracy społecznej i stara się ją najlepiej wykonać — pokazał, że i na wsi można żyć miło i kulturalnie.

Stronę opracowali:

JERZY KNAPIK

MIECZYSLAW SKAPSKI

Nowe mieszkania



Przy ulicy 20 Października w Środzie rośnie nowe, mieszkaniowe osiedle spółdzielcze. Do użytku oddano trzy bloki. Budowa dalszych przewidziana jest w latach następnych. Całe osiedle liczyć będzie 10 bloków, pawilon handlowy, pralnię samoobsługową. Nie rozwiąże to ostatecznie kłopotów mieszkaniowych, z jakimi na co dzień borykają się władze średzkie, ale w znacznym stopniu je osłabi. Tym bardziej, że z budownictwa rad narodowych powstały przy ul. Niedziałkowskiego 3 bloki mieszkalne z 91 mieszkaniami (na zdjęciu) oraz rozpoczęto budowę przez Zakłady Przemysłu Terenowego 5-kondygnacyjnego domu. Mieszkańcy Środy w najbliższych latach mają otrzymać dalszych 180 mieszkań.

Start dobry, ale...

Niezwykle cenna, zapowiadająca duże osiągnięcia inicjatywa „Ruchu” ożywienie na wsi klubów-czytelni w powiecie średzkim dobrze wy-

starłowała. Otwarto już klubowy Słupia Wielkiej i Pławcach, wkrótce mają być w Guitowym, Czarńskich, Ługowinach i Szlachcinie. Co najmniej 5 klubów „Ruchu” będzie otwartych do końca roku. Wielkim atutem klubów jest to, że mają stałą etatową obsadę sprzedawcy (a jednocześnie podającego kawę, wypożyczającego gry świetlicowe, uruchamiającego adapter czy telewizor — jednym słowem świetlicowego). Dobrze zaopatrzone w prasę, książki, słodycze (tylko w opakowaniach), zabawki, różne drobiazgi, jak zeszyty, gumki, wkłady do długopisów, atrament itp. mają te kluby szanse stania się ośrodkami zbiorowego życia, kontaktów towarzyskich, odpowiedź na potrzeby ludności wiejskiej.

Dwie drogi

— Ta wioska to charakterystyczny przykład tego, co można dokonać wspólnymi siłami — rozpoczął swoje opowiadanie przewodniczący Gromadzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu i kierownik Szkoły w Guitowach Wł. Francuski. Karolewo, zawsze wywiązuje się z obowiązków wobec państwa. Dokonało już całkowitych wpłat na Społeczny Fundusz Budowy Szkół. To nie wszystko. Przed dwoma laty do Karolewa jesienią nie można było dojechać. Droga była topielą. W ubiegłym roku czynnem społecznym mieszkańcy zbudowali 3-kilometrowy odcinek drogi — pierwsze stałe połączenie ze światem. Teraz kończą drugie — elektryfikację. I znowu tylko wspólnym, własnym wysiłkiem.

Są w Karolewie takie dwa niespokojne duchy, które nie mogą żyć bez społecznej działalności. Franciszek Kazecki i Leon Andrzejewski. Dużo czasu poświęcili na to, by przekonać współmieszkańców, że elektryfikacja jest konieczna i że konieczne jest opodatkowanie 1800 zł od hektara. By zebrać te 177 tysięcy złotych niejedną wieczór przegadali z sąsiadami. Mają zresztą wśród mieszkańców miar. Zdobyli sobie to zaufanie przy budowie drogi, gdzie zawsze przy pracy byli pierwsi. Prowadząc taką kosztowną inwestycję musieli zrezygnować z wielu innych zaplanowanych już wydatków.

15 grudnia 1963 r. w Karolewie zabyśnie światło elektryczne. Przyniesie ono dalsze zmiany w sposobie gospodarowania tej już dziś przodującej wsi. — Otworzy na stałe drugą drogę łączącą ze światem.

Bilans

Z planu czynów społecznych powiatu Środa na 1963 rok wynoszącego 3165 tysięcy zł wykonano w ciągu III kwartału zaledwie 1738 tysięcy zł czyli niewiele ponad połowę.

Najwięcej zrobiono w resorcie komunikacji gdzie zbudowano 1604 mb. nawierzchni brukowej, umocniono żużlem 7130 mb. dróg gruntowych oraz wykonano szereg innych prac jak czyszczenie rowów, odśnieżanie itp. W resorcie gospodarki komunalnej największym czynnem społecznym była budowa wodociągu w Zaniemyślu (piszemy o tym oddzielnie), poza tym wykopanie zbiornika ziemnego w Sulęcinku, opłotowanie przez strażaków ogródka dla dzieci w Jarosławcu, odsłanowanie stawów w 6 miejscowościach oraz zniwelowanie terenu pod budowę szkoły w Kostrzynie wraz z przygotowaniem tamże boiska sportowego.

Jak się dowiadujemy, na niskim wykonaniu planu czynów społecznych zaważyło głównie opóźnienie w rozpoczęciu budowy ośrodka zdrowia w Krzykosach (też piszemy o tym oddzielnie) wykonanego w czynie społecznym. Nie zmienia to jednak ogólnego obrazu, który nie może napawać optymizmem i który wskazuje, że w powiecie średzkim trzeba dołożyć wysiłków, by przedsięwzięcia mieszkańców, ich inicjatywy pobudzić, zorganizować i wprowadzić na tory realizacji. Zwłaszcza, że tak dużo w tym powiecie do zrobienia.

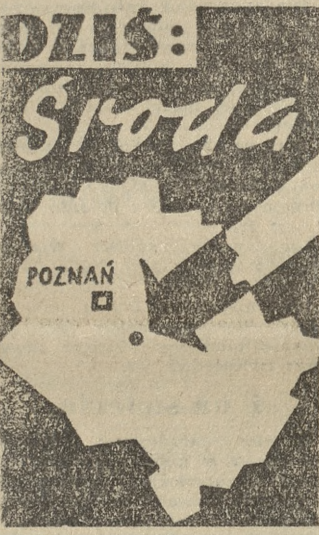
Na plan młodzieży

Nasłuchałem się, nasłuchałem w Środzie o niedolach sportowców. Niekonserwowane przez lata jedne w mieście boisko, zamienilo się w ustrzysko dla kóz, na którym jedynie najmłodsi bawią się w Indian. A sportowcy, korzystając z boisk w innych miejscowościach. Za I-ligową drużyną hokeja na trawie — Polonią ciągną do Kostrzyna tury kibiców. W innych dyscyplinach sportu zastój całkowity. Ale w tych wszystkich wypowiedziach często padało stwierdzenie: może pomogą uczniowie Technikum Rolniczego, może ich wychowawca wó — mgr Szczepański. Na takie dictum nie pozostawało nic innego, jak zobaczyć dzieło młodzieży, które ma uratować średzki sport.

— Wszystkiemu „zawinił” Toto-Lotek — rozpoczął opowieść pan J. Szczepański. Przysłał Liceum Ogólnokształcącemu 20 tysięcy zł na budowę boiska. Szkoła ta nie miała miejsca, więc zaproponował wykorzystanie tych funduszy u nas. Propozycję przyjęto. Urządzeniem zebranie z młodzieżą i podjęliśmy decyzję budowy boiska przy internacie. Pierwsze prace musiał wykonać spychacz, wyrównując mocno pośladkowy teren. Potem młodzież sama już przystąpiła do pracy. A jednak trzeba było tu jeszcze pieniędzy...

Dzięki inicjatywie p. Szczepańskiego otrzymano dalsze kredyty. Budowa boiska ruszyła pełną parą. Wykonano wykopy pod bieżnię, skocznię, boisko obudowano krawężnikami, które dostarczył Prezydent MRN; rozpoczęto wysypywanie bieżni żużlem, zwrotnym codziennie przez chłopów z niedalekiej cukrowni. Tak więc Środa w roku przyszłym wzbogaci się o boisko do piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, lekkiej atletyki.

Aby utrzymać zapal młodzieży, sporo inicjatyw musi wykonać ich wychowawca. Wykonane przez młodzież prace warteści 80 tys. zł, świadczy, że p. Szczepański umie dolewać oliwy do ognia zapalać. Wszyscy mają ambicje, by apartamentowa powiatowa odbywała się na ich szkolnym boisku. Zjawia się wtedy sportowcy i kibice zobacz co może zdziałać mądra inicjatywa poparta przez kolektynę. Można znaleźć przykład i dla siebie.



20 km po zdrowie

Tyle mniej więcej drogi musieli przebywać mieszkańcy gromad Krzykosy, by się dostać do lekarza w Środzie. Zajmowało to cały dzień, zważywszy brak szybkiej, bezpośredniej komunikacji kolejowej lub autobusowej. Więc mieszkańcy od dawna domagali się lekarza na miejscu, naciskali na władze, obiecywali pomoc. W końcu na sesji GRN w 1961 r. powstał projekt budowy ośrodka zdrowia.

W tym roku w maju sprostowano już awans dla Krzykosów młodego lekarza, pracuje już na miejscu wraz z pielęgniarką i rejestratorką. Od 1964 r. wszystkie szczepienia będą już zaliczane na miejscu. W listopadzie ruszyła budowa ośrodka zdrowia. Miejscowa ludność ma wykonać

wykop pod ośrodek, zwieźć żwir i inne materiały oraz wykonać prace przy fundamentach. Trwa też zbieranie deklaracji świadczeń pieniężnych na budowę ośrodka ze strony mieszkańców gromady. Wielu już takie deklaracje złożyło. Pozostała część kosztów budowy, które mają wynieść 1200 tysięcy zł pokryje PZU, SFOS oraz fundusz gromadzki. Trzeba jednak by Społeczny Komitet Budowy z przewodniczącym Mieczysławem Nowakiem, leśniczym z Murzynówką, wzmożli działalność, pobudzili mieszkańców do większych świadczeń, aby budowa nie ciągnęła się zbyt długo.

Warto się zakrzętnąć, aby te zamierzenia jak najprędzej stały się faktami dokonanymi.

Nie tak jeszcze dawno w Zaniemyślu w ogóle brak było wody zadatnej do picia, tylko w 3 prywatnych pompach była taka. Wodę z innych pomp trzeba było przed użyciem gotować. Więc pod koniec lat pięćdziesiątych zbudowano studnię głębinową, publiczną, i to w znacznym stopniu czynem społecznym mieszkańców. Ta studnia zaostrzyła apetyty zaniemyślań.

Dyskutowano problem w Gromadzkiej Radzie Narodowej, przekazywano postulaty władzom powiatowym, przyjeżdżali do Zaniemyśla kilkakrotnie komisje radnych PRN. Mieszkańcy naciskali. Chodziło im o wodociąg, o wodę we własnym mieszkaniu. Wreszcie sprawa ruszyła, powołano Społeczny Komitet Budowy Wodociągu z Franciszkiem Grześkowiakiem na czele, przekonano mieszkańców, aby się opodatkowali po 400 zł od rodziny oraz zobowiązali do wykupu rowów pod wodociąg, a potem do jego zasypiania. Użytko znaczną pomoc z PZU, Powiatowego Związku Kółek Rolniczych; radni gromadzcy zgodzili się przeznaczyć na ten cel sporą kwotę z funduszu gromadzkiego. Resztę dofinansowano z budżetu. I oto za około 1.800 tysięcy zł wodociąg jest prawie gotów, hydrofornia już też zbudowana

Woda — życiowy problem Zaniemyśla

wraz z urządzeniami, kończy się doprowadzanie siły. Teraz mieszkańcy na swój koszt podłączają się do wodociągu.

Na razie jest 3,2 km linii wodociągowej przy głównych ulicach. Na tym nie zamierza się poprzestać. Społeczny Komitet nie zostanie rozwiązany. Potrzeba jeszcze około 2 km linii wodociągowej, aby zaspokoić wszystkie potrzeby, także by doprowadzić wodę do ośrodka kampingowego, innej ważnej inicjatywy Zaniemyśla.

Około 20 grudnia mieszkańcy Zaniemyśla otrzymają z wodociągu do domów jednokanałową dobrą wodę. To jest piękny sukces mieszkańców, władz gromadzkiej i powiatowych, przykład rezultatów zbiorowego, zjednoczonego działania.

Druga inicjatywa Zaniemyśla wiąże się również z wodą, tym razem z jeziorem. Chodzi o to, by stworzyć z tej miejscowości ośrodek turystyczno-wypoczynkowy. Władze gromadzkie zabrały się zżawo do roboty. Wytyczono około 7 hektarów terenu nad jeziorem, wykupiono go od właścicieli, opracowano

plan zagospodarowania przestrzennego. Już w tym roku po raz pierwszy była czynna tam plaża strzeżona z 3 ratownikami i inkasentem (1 zł wstępu za cały dzień, dzieci i wycieczki placą połowę). Przyszłej wiosny plażę powiększy się do obszaru 1 hektara. Staną też domki kampingowe, kilka zakładów pracy bądź związków zawodowych (także z Poznania) złożyło już wnioski na dzierżawę terenu. Wyznaczono pole namiotowe. W środku terenu stanie pawilon handlowy, będzie tam też boisko sportowe. Doprowadzi się światło elektryczne i wodę, zadrewni teren. Zaniemyśl jest prawie jedynym miejscem wypoczynkowym dla Środy, blisko też tu z Poznania. Można liczyć na frekwencję, która i bez inwestycji corocznie wzrastała. Więc ruch się robi w Zaniemyślu, wzrósł obroty w „Zaniemyślanie” (pięknie odnowiona restauracja i kawiarnia), trochę ludzi znajduje przy tym zatrudnienie.

Sam Zaniemyśl stroi się do tej roli. Kilka ulic otrzymało ostatnio nową nawierzchnię, położono chodniki, na rynku urządzono parking. Oby tak dalej.

Spożywcza „Północ” czyli dziwy „Merkurego”

W przyszłym roku przed poznańskim handlem staje poważne zadanie: ma on zwiększyć obroty w detalu o 3, a w gastronomii o 8 procent. W brzożących ziółkach wyniesie to dodatkowo prawie 160 mln. zł. Jednocześnie wzrost liczby placówek handlowych będzie niewspółmiernie niższy niż w roku bież. — (12 nowych sklepów i 5 lokali gastronomicznych); dla sklepów tych nie przewidziano w przyszłym roku żadnych nowych etatów. Na koniec, naszym barom i restauracjom przypisano większą ilość tanich, popularnych dań, o dużej przechłonności. Wszystko to razem wskazuje, że przyszły rok będzie szczególnie trudny dla handlu — musi on lepiej pracować, prawie tymi samymi — co obecnie — środkami.

Oznacza to, że przyszłoroczny plan może być wykonany tylko przy pomocy innych metod, głównie przez wyzyskanie wszystkich możliwości intensyfikacji sprzedaży, obsługi klienta. A więc podstawowe zadanie: skuteczne poszukiwanie rezerw wydajności w handlu.

Czy są takie rezerwy? Odpowiedź udzieli dotychczasowa praktyka naszych handlowców.

Niedawno pisaliśmy o częstym zamykaniu sklepów, wskazując, że każda godzina „handlowego przestoju” oznacza stratę setek, czy tysięcy złotych obrotów dla przedsiębiorstwa, a niespodziewane kłopoty dla klienta, któremu zamknięcie się drzwi przed nosem. W ten sposób ucieka z kasy Merkurego wiele cennych złotych. Potwierdziła to dyrekcja Poznańskiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych, wyjaśniając nam w odpowiedzi, że podjęła kroki dla skrócenia czasu remanentów, remontów i przyjmowania towaru. Tak więc można będzie uzyskać większą wydajność istniejących sklepów, dzięki ulepszonej organizacji, a nie kosztem nowych inwestycji.

Nie są to oczywiście wszystkie rezerwy.

Racjonalne wykorzystanie sieci handlowej może być zapewnione przy szerszym niż dotychczas wprowadzaniu nowoczesnych form sprzedaży.

Mamy na myśli głównie samoobsługę.

Słuszność tej tezy również potwierdzili sami handlowcy. Jak wynika z danych Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, poznańskie SAM-y legitymują się najlepszymi wynikami wydajności w kraju.

Przeliczając ich obroty na: jeden metr kwadratowy powierzchni sprzedawczej i jednego pracownika, uzyskują one — ponad 9 i 101 tysięcy złotych! Tak pomyślne rezultaty świadczą że nasi handlowcy umieją kalkulować i organizować. Nie bez powodu zatem należą do krajowej czołówki. A jednak w dalszym ciągu nie wykorzystują wszystkich możliwości.

Powie ktoś, że w przypadku tak wysublowanych wyników możliwości te są bardziej ograniczone, niż gdzie indziej. Ale jednak są. Stwierdziłmy to już raz, pisząc o — nadal licznej i niepotrzebnej — armii „pilnowaczy” w poznańskich SAM-ach. Złodziejstwo samoobsługujących się klientów okazało się w końcu mitem, natomiast pilnowacze są nadal oczywistym faktem. Oto nowe źródło rezerw kadrowych tak potrzebnych w realizacji zadań przyszłego roku. Trzeba rycnąć po nie sięgnąć, choćby z uwagi na konieczność wygospodarowania niezbędnych 160 etatów dla nowych placówek. Tylko, że trzeba zachęcić do takiej gospodarności.

I inne jeszcze źródło rezerw, tym razem w samoobsłudze w województwie. Ze wspomnianych wyżej danych MHW wynika, że SAM-y w Wielkopolsce znajdują się z kolei na... szarym końcu krajowej tabeli wydajności. Dziwne, niezrozumiałe i wręcz niepokojące, dlaczego to tak trudno wojewódzkiemu handlowi czernąć z doświadczeń poznańskich kolegów.

Należy jasno powiedzieć: nie stać nas obecnie na większe inwestycje w handlu i gastronomii. Musimy wyko-

rzystać to, co jest. Najlepsza ku temu sposobność w stosowaniu nowych form handlu. Tymczasem nasze dobre poznańskie SAM-y stanowią tylko 30 procent ogólnej liczby spożywczych sklepów MHD. Jest to przeciętny wynik krajowy, ale przecież — mówiliśmy to wyżej — nasze SAM-y nie są przeciętne. Czy nie ma tu zatem dalszych możliwości intensyfikacji sprzedaży?

Na koniec godzi się wspomnieć o dziwnej, choć typowej w resorcie handlu, praktyce superdecentralizacji. Oto Poznańskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych kieruje aż 23 dyrekcjami, które razem dysponują ponad tysiącem sklepów. A więc co najmniej 46 dyrektorów i zastępców, 23 sekretarki, 23 głównych księgowych i tyle samo zaopatrzeniowców zawiadujących handlem poszatkowanym na: dyrekcje MHD Artykułami Spożywczymi Północ i Południe, „Delikatessy”, PZG Restauracje i Kawiarnie, MHD Artykułami Włókienniczymi i Odzieżą i tak dalej. Tymczasem spółdzielczy handel PSS ma jeden zarząd, który dyryguje kilku oddziałami z 470 sklepami. Nie brano dotychczas z tego przykładu, a skutek? W owej „spożywczej Północy” MHD na 100 sklepów przypada 60 pracowników administracyjnych. Kalkulując dalej, wypada to pół biuralisty na jeden sklep, nie licząc kierownika.

W skali Zjednoczenia liczba aparatu administracyjnego wynosi 12 procent (dane PZPH) ogółu dziesięciotysięcznej załogi poznańskiego handlu państwowego. Przyporównać to do „Cegielskim”, który ma około 10 procent pracowników biurowych... Oto dalsze źródła rezerw i oszczędności w handlu. Wciąż nie ma co biadać nad brakiem etatów. One przecież są, tylko nie tam, gdzie być powinny!

ZBIŁUT SEK

drukiem w r. 1930, zaopatrzone zostało w przypisy uwzględniające dzisiejszy stan badań nad historią filozofii średniowiecza, w uzupełniony wykaz podstawowej literatury oraz indeksy: osób i rzeczowych.

„Naukowe opracowanie prawa pracy jest w naszym kraju jeszcze dalekie od zupełności...” Do dzieł, najbardziej zaniedbanych trzeba zaliczyć krag problem prawnych wynagrodzenia za pracę. — pisał profesor Maciej Świąciecki w przedmowie do swej książki pt. „Prawo wynagrodzenia za pracę” (PWN, s. 237, pl., obw., zł 35). Książka, która stanowi pomoc w praktyce prawniczej oraz na studiach prawnych, omawia następujące zagadnienia: Struktura systemu wynagrodzeń za pracę; Uprawnienia pracownicze; Roszczenia zarobkowe; Należności pracowników podobne do wynagrodzenia za pracę; Wpłata i ochrona zarobku.

gaca się o nowe inicjatywy i formy dzięki działalności lokalnych i regionalnych towarzyszy kulturalnych:

„Poparcie, jakiego udzielają im instancje polityczne i rady narodowe — stwierdza autor — znajduje swoje odbicie w dalszych tendencjach rozwojowych tych towarzyszy. W ostatnim okresie wystąpiło to np. w Białymostku, Poznaniu czy w Szczecinie, gdzie problem tego ruchu oraz jego dalszego rozwoju stał się ważnym czynnikiem polityki kulturalnej.”

Wszystkim, którzy interesują się sprawami międzynarodowymi polecamy przeczytanie artykułów Jerzego Kowalewskiego — NRF w sojuszu afiliacyjnym (Po utworzeniu rządu Erharda) oraz Jerzego Kleera — „Niektóre problemy Trzeciego Świata”.

W dziale „Problemy i dyskusje” Juliusz Goryński pisze nt. „Problemy urbanistyczne i współczesna urbanizacja”. Wyraża on m. in. pogląd, że głównymi elementami zagospodarowania regionu zurbanizowanego będą zespoły osiedleńcze (od 5 tysięcy mieszkańców do 50 tysięcy, a w przypadku zorganizowania prostego systemu komunikacji publicznej — do 100 tysięcy), ośrodki produkcji (o ich wielkości decyduje musi racjonalność warunków produkcji i wielkość zaplecza kadrowego) i łącząca je sieć komunikacji. Na temat unowocześnienia nauczania w szkolnictwie ogólnokształcącym fizyki i chemii pisze Czesław Foltyma i Czesław Ścisłowski, a matematyki — Stefan Straszewicz.

Ponadto — informację, przegląd wydarzeń kulturalnych miesiąca, recenzje i bibliografia oraz treść rocznika „Nowych Drog”, rok 1963. (fk)

sport • sport • sport

Bokserzy na pierwuszym planie

Ustały piłkarskie boje. Dominują sporty halowe. Do najaktywniejszych należą koszykarze, siatkarze, piłkarze ręczni a w ostatnich dniach również nasi bokserzy. Spotkania z silnymi zespołami NRF i Węgier cieszyły się dużym zainteresowaniem publiczności. Zarówno w halach jak i przy telewizorach oraz głośnikach radiowych.

POMYŚLNY EGZAMIN REZERW BOKSERSKICH

Drugi występ reprezentacji NRF (która przegrała mecz z I reprezentacją Polski 6:14) był dobrym egzaminem dla młodych polskich pięściarzy. Niestety nie wszyscy z nich zdali egzamin z wynikiem dobrym. Udały się występy Fabicha i Denderysa. Szczególnie ten ostatni pozostawił dobre wrażenie, wygrywając z Brandenburgierem. Fabich rozwiązał dobrze taktycznie walkę wygrywając jednogłośnie pojedynek z nieznajomym walczącym Morwiskim. Podobną się Rybski, który nieznacznie, stosunkiem głosów 2:1 przegrał do świetnego G. Dietera. Nie udało się natomiast start Ziolkowskiego i Kaczyńskiego.

Porażka naszej młodej drużyny 8:12 z silnym przeciwnikiem nie przynosi nam ujm.

Na podstawie obu spotkań z Niemcami nasi trenerzy będą mogli zdecydować jaki skład ostatecznie wystawić do meczu o Puchar Europy z ZSRR.

JUNIORZY POKONALI WĘGRÓW 12:8

Zastępowe zwycięstwo odnieśli polscy juniorzy w meczu z Węgrami w stosunku 12:8. Z wyjątkiem walk w wadze muszej i półśredniej pojedynki stały na zadawalającym poziomie. Polacy przewyższali swych przeciwników umiejętnościami technicznymi. Zarzucić można polskim zawodnikom nie najlepszą kondycję.

Od poziomu spotkania odbiegła znacznie tylko pierwsza walka, w której trzykrotny mistrz Polski juniorów, Gałuszka, pokonał w pięknym stylu Szabo. Szybki Polak, mając surowego, ale dyscyplinowanego silnym ciosem przeciwnika, potrafił do końca prowadzić walkę na dystans, punktując przez cały czas lewą prostą. Ciekawy pojedynek stoczył także w wadze półśredniej Ratowski i Papp. Pięściarz polski zapewnił sobie zwycięstwo bardzo dobrym finiszem.

SUKCES BUDOWLANYCH

W meczu o mistrzostwo II ligi bokserzy Budowlanych zainkasowali w spotkaniu z beniaminkiem bydgoską Brdą dwa pierwsze punkty, wygrywając spotkanie w stosunku 14:5. Niestety nie wszyscy zawodnicy byli najlepiej przygotowani do tak ważnego meczu. Cztery walki zostały przegrane.

Hokeiści Polski czy NRF?

Szczyście uśmiechnęło się do reprezentacji NRF w hokeju na lodzie. Jedna bramka strzelona przy stanie 3:3 w trzeciej tercji zdecydowała o wygranej NRF nad NRD 4:3.

W meczu o mistrzostwo Polska zmierzył się z Innsbrikiem ze zwycięskim niemieckim zespołem. Jeżeli wygramy — zakwalifikujemy się do pierwszego ósemki w turnieju olimpijskim. Drużyna pokonana znajduje się w drugiej grupie.

Należy przypuszczać, że do meczu Polska — NRF dojdzie jeszcze wcześniej. Nasza olimpijska reprezentacja wyjeżdża bowiem na światowe turnieje do Austrii, Jugosławii, Włoch i NRF i na początku stycznia wystąpi w Monachium i Augsburgu. Prawdopodobnie jednym z przeciwników będzie reprezentacyjna drużyna NRF.

Koszykówka

I LIGA MĘŻCZYZN

Wybrzeże Gd. Zawisza Bydg. 70:59
Sparta N. H. — Wisła Krak. 63:57
Legia W-wa — AZS AWF W-wa 63:57
Lech Poznań — Śląsk Wr. 66:37
Polonia W-wa — Start Lubl. 70:66
AZS Toruń — ŁKS 91:63

LIGA WOJEWÓDZKA MĘŻCZYZN

Olimpia P-ń — Lech II P-ń 75:42

TABELA

1. Śląsk Wrocław	7	14	548:455
2. Wybrzeże Gdańsk	7	13	501:461
3. Wisła Kraków	7	13	582:459
4. Legia Warszawa	7	12	576:520
5. Polonia W-wa	7	11	476:487
6. AZS AWF	7	11	448:416
7. Zawisza Bydg.	7	9	498:525
8. Sparta N. Huta	7	9	431:481
9. AZS Toruń	7	9	511:501
10. ŁKS Łódź	7	9	449:547
11. Lech Poznań	7	8	452:516
12. Start Lublin	7	8	421:464

I LIGA KOBIEC

Wisła Kraków — Lech P-ń 26:33
Wawel Krak. — Olimpia P-ń 34:37
Start — Śląsk Wr. 50:60
Polonia W-wa — Spójnia Gd. 81:52
AZS AWF — ŁKS 59:46
Wisła Krak. — Olimpia P-ń 65:29
Wawel Kr. — Lech P-ń 62:69
Start Lublin — Spójnia Gd. 43:70
Polonia W-wa — Śląsk Wr. 58:53

TABELA

1. AZS AWF W-wa	9	18	614:474
2. Wisła Kraków	8	15	581:375
3. Lech Poznań	9	15	574:536

sedziego przerwane, wskutek dyskwalifikacji.

Należy przypuszczać, że do najbliższych spotkań Budowlani lepiej przygotują swój zespół, by ubiegać się o awans.

Dobre spisał się pięściarz kołubiński Górnika. Pokonał on u siebie zespół Cottbusu 12:8, co uważać należy za duży sukces.

Niedziela sportowa w kraju

Po ostatnich spotkaniach siatkarki mistrza Polski — AZS-AWF które nie poniosły w rozgrywkach mistrzowskich żadnej porażki zdecydowanie prowadzą w tabeli spotkań. Dalsze miejsca zajmują: Legia W-wa, Start Gdynia, Wisła Kraków, Gwardia Wrocław i Drukarz W-wa.

Międzynarodowy mecz piłki ręcznej Polska — NRD drużyn 7-osobowych, który odbył się w Łodzi wygrali Niemcy w stosunku 17:13.

Siatkarze warszawskiej Legii zwyciężyli w zawodach o mistrzostwo I ligi szczecińską Pogonią 3:0 i w takim samym stosunku AZS Gdańsk utrzymując nadal przodownictwo w tabeli rozgrywek.

W zaległym meczu piłkarskim o Puchar Polski A-klasowy zespół Górnika z Kochołowic przegrał na własnym boisku z drugoligowym Rapidem po dogrywce 2:3.

Międzynarodowe mistrzostwa Polski w tenisie stołowym przyniosły dwa sukcesy drużynom Węgier. W finale kobiecia reprezentacja Węgier pokonała Rumunię 3:1 a zespół męski zwyciężył Rumunię 5:0.

Drużyna Naprzodu z Janowa przegrała nieoczekiwanie w meczu o Puchar Polskiego Związku Hokeja na Lodzie z Polonią Bydgoszcz 3:4.

Czołowy ping-ponista Wielkopolski Rudzki z poznańskiej Warty w 1/16 finału międzynarodowych mistrzostw Polski pokonał Węgry Harangiego 3:0, uległ natomiast mistrzowi Europy Szwedowi Aleserowi 0:3.

i na świecie

W międzynarodowych zawodach kobiecych w gimnastyce artystycznej uczestniczyły zawodniczki 10 państw. Zawody zakończyły się pełnym sukcesem zawodniczek radzieckich. Zwyciężyła Sawinkowa. Najlepszą z Polek była Paszynn, która uplasowała się na 15 miejscu.

Trzydniowe międzynarodowe szermierze mistrzostwa Austrii, rozegrane w Wiedniu zgromadziły ponad 200 zawodników z 12 państw. Piękny sukces w turnieju szablowym odniósł reprezentant Polski Jerzy Pawłowski. Zajął on pierwsze miejsce.

Triumfatorzy zakończonych niedawno hokejowych Pucharu Polskiego Komitetu Olimpijskiego — zespół stołecznej Legii pokonał w Sofii drużynę Armijec 4:1 a w drugim meczu drużynę CSKA Czerweno Zname 10:3.

Reprezentacja Jugosławii w piłce ręcznej 7-osobowej pokonała w Belgradzie zespół NRF 25:17.

W rewanżowym eliminacyjnym meczu piłkarskim do Igrzysk Olimpijskich w Tokio, Tajwan pokonał Południową Koreę 1:0. Po nieważ pierwszy mecz wygrali Koreańczycy również 1:0, obydwie zespoły będą musiały stoczyć jeszcze jeden pojedynek.

Koszykówka

I LIGA MĘŻCZYZN

Wybrzeże Gd. Zawisza Bydg. 70:59
Sparta N. H. — Wisła Krak. 63:57
Legia W-wa — AZS AWF W-wa 63:57
Lech Poznań — Śląsk Wr. 66:37
Polonia W-wa — Start Lubl. 70:66
AZS Toruń — ŁKS 91:63

LIGA WOJEWÓDZKA MĘŻCZYZN

Olimpia P-ń — Lech II P-ń 75:42

TABELA

1. Śląsk Wrocław	7	14	548:455
2. Wybrzeże Gdańsk	7	13	501:461
3. Wisła Kraków	7	13	582:459
4. Legia Warszawa	7	12	576:520
5. Polonia W-wa	7	11	476:487
6. AZS AWF	7	11	448:416
7. Zawisza Bydg.	7	9	498:525
8. Sparta N. Huta	7	9	431:481
9. AZS Toruń	7	9	511:501
10. ŁKS Łódź	7	9	449:547
11. Lech Poznań	7	8	452:516
12. Start Lublin	7	8	421:464

I LIGA KOBIEC

Wisła Kraków — Lech P-ń 26:33
Wawel Krak. — Olimpia P-ń 34:37
Start — Śląsk Wr. 50:60
Polonia W-wa — Spójnia Gd. 81:52
AZS AWF — ŁKS 59:46
Wisła Krak. — Olimpia P-ń 65:29
Wawel Kr. — Lech P-ń 62:69
Start Lublin — Spójnia Gd. 43:70
Polonia W-wa — Śląsk Wr. 58:53

TABELA

1. Energetyk P-ń	7	13	482:288
2. Lech II P-ń	7	12	488:316
3. AZS P-ń	7	12	507:305
4. Górnik Konin	7	12	383:293
5. Olimpia II P-ń	7	9	365:391
6. Włókniarz Kalisz	7	9	299:416
7. MKS Poznań	7	9	317:397
8. Ostrovia	7	8	264:531

Walki miały przebieg ciekawy stały na niezłym poziomie.

W BIAŁYCH KIMONACH

Występ czołowego polskiego spoiu dżudo, stołecznego „bukai” cieszył się dużym zainteresowaniem publiczności. Walki były ciekawe i stały na dobrym poziomie. Goście przybyli swym najsilniejszym składem wygrali pierwsze spotkanie 4:1 drugie 3:1.

W pierwszych dniach lutego rozpoczyna się mistrzostwa okręgu poznańskiego, z których należą zawodnicy w dżudo zakwalifikowali się do mistrzostw Polski.

AKADEMICY NA SŁUPKACH PIŁKARSKICH

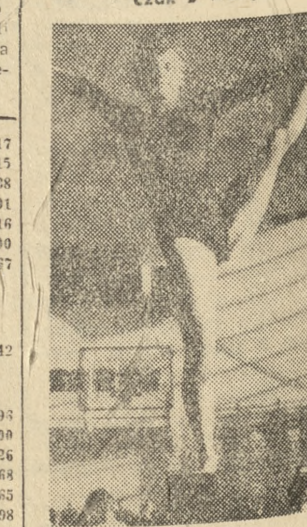
Najlepsi piłkarze z poznańskiego ośrodka studenckiego walczą o Puchar Rektora UAM. Zwyciężyła drużyna UAM, zawiązująca w dużej mierze swój sukces świetnemu Traczowi. Wygrał dwa biegi. Również w konkurencji kobiet zwycięsko wyszły wodniczki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. W łącznej punktacji za UAM uplasowali się studenci WSWF a na dalszych zawodnicy Akademii Medycznej WSR, WSE i Politechniki.

Gimnastyczny przegląd

Zawody gimnastyczne o Puchar WKKPiT były generalnym przeglądem Wielkopolskiej czołówki we wszystkich klasach. Zadowoleniem stwierdzić trzeba, że zawodniczki oraz zawodnicy prezentujący najwyższą klasę — czyli bardzo wyrównane i na brym poziomie stojące pojedynki. Jak było do przewidzenia łączna punktacja przyniosła zdecydowane zwycięstwo Wawle 1536,452 przed Włókniarzem Kalisz 920, Lechem 888,3, Ogniem 877,1, Startem 877,1, Ostrowem i MKS Poznań. W pozostałych klasach zwyciężyli: w pierwszym miejscu podaje dziewczęta) młodzieżowa — S. bera Wawle, Samcin Ognio, klasa III — Skóra Wawle, Grochowski Lech, K. II — Wiertel Wawle, Łuszcz Lech, mistrzowska klasa — jowa Marcinkowska Wawle, Ochoz Wawle, mistrzowska młodzieżowa 1. Pawelec, 2. K. nieczna, 3. Grek (wszystkie Wawle). (d)



Zdobywczy pierwszego miejsca w klasie mistrzowskiej międzynarodowej Bożna Pawelec z Wawle.



Po bardzo zaciętym pojedynku drugie miejsce w klasie mistrzowskiej międzynarodowej przysłało Marii Koniecznej z Wawle.

Fot (2) — K. Przychodzki

„Koziołki”

5 — 11 — 17 — 29 — dod. 49.

Toto-Lotek

3 — 7 — 9 — 18 — 21 — dod. 42.

Nowe drogi

Grudniowe wydanie miesięcznika teoretycznego i politycznego KC PZPR „Nowe Drogi” ukazało się z pewnym opóźnieniem, przynosząc podstawowe materiały XIV Plenum: referat Biura Politycznego KC pt. „Wznowienie planu gospodarczego na rok 1964” i przemówienie wstępne Stefana Jędrzejewskiego. Redakcja zapowiada opublikowanie w następnym numerze dalszych materiałów XIV Plenum KC.

O niektórych sprawach, omawianych szeroko na XIV Plenum pisał Stanisław Kuziński w artykule pt. „Struktura obrotów zagranicznych a proporcje gospodarki narodowej” oraz Józef Kapliński („Spostrzeżenia i fakty z działalności organizacji partyjnej przy budowie płockiej petrochemii”). St. Kuziński przytacza m. in. interesujące liczby porównawcze, dotyczące lat 1961—62.

„Tempo wzrostu grupy B w stosunku do tempa wzrostu grupy A — czytamy — wyniosło w tych latach: w Polsce — 68 proc., w Bułgarii — 82 proc., w Czechosłowacji 88 proc., w Rumunii — 72 proc., na Węgrzech — 92 proc. Z wyjątkiem Rumunii ogólne tempo wzrostu produkcji przemysłowej było dość wyrównane i wynosiło za dwa lata łącznie 18—22 proc. (w Rumunii — 32 proc.).”

„Aktualne problemy spółdzielczości wiejskiej” omawia Zofia Staroś, która podaje wiele interesujących liczb, dotyczących rozwoju i zasięgu organizacji spółdzielczych. Zwraca uwagę ponownie tu postulat wprowadzenia długookresowych umów kontraktacyjnych z rolnikami.

„Wydaje się — pisze autorka — że stopniowo wprowadzanie wielo-

letnich umów o uprawę określonych rodzajów roślin przemysłowych wywarłoby pozytywny wpływ na ich rejonizację. Sprzyjałoby specjalizacji poszczególnych terenów i określonych grup gospodarstw. Ułatwiłoby szersze stosowanie sprzętu mechanicznego do prac uprawowych i pielęgnacyjnych. Zorganizowanie usług produkcyjnych i transportowych pozwoliłoby szybciej eliminować żywą siłę pociągową z gospodarstw chłopskich.”

Zygmunt Garstecki publikuje artykuł „Nowe aspekty ruchu społecznego-kulturalnego”. Autor polemizuje z poglądem, że rozwój telewizji godzi w szanse dalszego powodzenia amatorskiego ruchu artystycznego. Powołując się na zestawienia liczbowe, autor stwierdza, że telewizja tylko na pewien czas może spowodować zmniejszenie liczby amatorskich zespołów artystycznych. Jednocześnie może jednak oddziaływać na podnoszenie poziomu tych zespołów i tym samym przyczyniać się do ponownego wzrostu ich liczby. Autor polemizuje także z innym poglądem, głoszącym że zespół amatorski nigdy nie wystąpi przedstawienia tak jak w telewizji, więc „po co się męczyć”.

„Zespół amatorski — pisze autor — nie może i nie powinien pretendować do zawodowości. Powinien pozostać zespołem amatorskim, z zespołem amatorskim ambicją nie tylko grania i przedstawiania swego dorobku. Poza kulturalną rozrywką jedną z ważnych funkcji amatorskich zespołów artystycznych, warunkującą ich istnienie w nowej sytuacji, jest praca oświatowo-wychowawcza, rozwijająca znajomość uprawianej amatorsko sztuki i miłośnictwo określonej dziedziny sztuki wśród uczestników zespołów.”

Autor zwraca też uwagę, że społeczny ruch kulturalny wzbo-

Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opalem w Poznaniu

ZAWIADAMIA, ZE

CHOINKI ŚWIĄTECZNE

można nabywać w następujących punktach sprzedaży na terenie miasta Poznania w godzinach od 8—20.

1. Staszica 1
2. Słowackiego — Roosevelta
3. Zródlana — DSO
4. Świerczewskiego — Parking
5. Podgórze 4
6. Aleje Marcinkowskiego (Biblioteka Raczyńskich)
7. Wszystkich Świętych — DSO
8. 27 Grudnia — Parking
9. Winogrody — DSO
10. Piekary 2/3
11. Matejki 63
12. Górki
13. Grunwaldzka 43 a
14. Słoneczna 26 a
15. Widok — Zgoda
16. Głogowska 40
17. Rynek Łazarski
18. Palacza — DSO
19. Ściegiennego 109
20. Grunwaldzka 288
21. Dębice — Dworzec Targowisko
22. Kosinińskiego 20
23. Dzierżyńskiego 133
24. Rynek Wildecki
25. Krańcowa 6
26. Rataje 25
27. Rataje 113
28. Staroleka — Petla
29. Warszawska 110
30. Ostrowska 130
31. Śródka — DSO

32. CHOINKI ŚWIETLICOWE — DSMB — ulica Kordeckiego 62.



Lekarskie

Doc. dr Tadeusz Stasiński, specj. chorób wewnętrznych, Poznań, ul. Grunwaldzka 35a m. 8, zmiana telefonu: obecny numer 64-303. 11107g

Różne

Wypożyczam piękne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu. Chelmońskiego 10. 11103g

Parkiet czyszcze, wioruje, cyklinuje, konserwuje, wzgl. lakierowania. Telefon 23-08. 11270g

Matrymonialne

Kawaler lat 49 pragnie poznać w celu matrymonialnym miłą, inteligentną panią. Z dzieckiem mile widziana. Poważne i szczerze oferty kierować Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11253g.

Renista — wdowiec, lat 72 z własnym mieszkaniem pozna panią również rencistkę do lat 65. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11351g.

UWAGA!

JESZCZE JEDNA OKAZJA DO NABYCIA po bardzo korzystnych cenach obniżone:

- ★ PŁASZCZE MĘSKIE z 1.540,— zł na 850,— zł — 100% wełny
- ★ PŁASZCZE DAMSKIE z 820,— zł na 350,— zł — 60% wełny
- ★ UBRANIA MĘSKIE z 1.640,— zł na 900,— zł — 100% wełny czes.
- ★ UBRANIA MĘSKIE z 1.520,— zł na 700,— zł — 60% wełny
- ★ UBRANIA MĘSKIE z 1.130,— zł na 600,— zł — 60% wełny
- ★ MARYNARKI MĘSKIE z 450,— zł na 250,— zł — 80% wełny
- ★ SPODNIE MĘSKIE z 250,— zł na 170,— zł — 60% wełny

polecają sklepy **M.H.D.**

przy ulicy Wielkiej nr 19 oraz przy ulicy Kraszewskiego nr 11

DYREKCJA BUDOWY OSIEDLI ROBOTNICZYCH

POZNAŃ - MIASTO W POZNANIU
Pl. Młodej Gwardii 6, tel. 512-16 w. 17

przyjmuje zlecenia na nadzór inwestorski na rok 1964

nad robotami budowlano-montażowymi w zakresie budownictwa mieszkaniowego, ogólnego i przemysłowego w obrębie m. Poznania.

Formularze zgłoszeń można odbierać w pokoju 23, I ptr.

K8555

Pracownicy poszukiwani

GARNIZONOWA ADMINISTRACJA MIESZKAŃ W POZNANIU, ulica Kościuszki 92/98, zatrudni:

TECHNIKA INSTALACJI CENTRALNEGO OGRZEWANIA.

Warunki płacy wg układu zbiorowego w budownictwie. K8514

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA W POZNANIU, Al. Stalingradzka 69 przyjmuje do pracy zaraz:

1. KIEROWNIKA ODDZIAŁU EKSPŁ.,
2. TECHNIKA BHP,
3. GRUPOWEGO WYSPISK,
4. INSPEKTORA TOPL.

Kandydaci winni posiadać wyższe względnie średnie wykształcenie odpowiedniego kierunku oraz kilkuletnią praktykę.

Warunki płacy do omówienia na miejscu w samodzielnym Referacie Kadr, codziennie od godziny 8—14. K8497

Praca

Gospośia samodzielna, chętna, uczelna zaraz potrzebna. Referencje konieczne. Warunki dobre. Trybunałska 3, narożnik Kasztelańskiej. 11273g

Opiekunka do 5-miesięcznego dziecka potrzebna. Zgłoszenia: Poznań, Nowowiejskiego 53 m. 1. 11623g

Młoda pomoc domowa na stałe potrzebna. Dąbrowskiego 43 m. 18. 10672g

Potrzebny zaraz stały pracownik fizyczny do wytwórni kredy i gipsu. Zgłoszenia: ul. Leonarda 11, od godz. 10—14. 11294g

Dozorstwo przyjmę — warunek mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11301g.

Nauka

Tańców towarzyskich uczą Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 11324g

Kupno

Skupu włosów dokonuje zakład fryzjerski „Uroda”, Poznań, Wrocławska 8, wejście z Golebińskiego. 9081g

Prasę mimośrodową o nacisku 20—30 ton kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11277g.

Sprzedaż

Siatki parkanowe, rynniki, dachowe, rury pocięte polecam Dzierżyńskiego 268, sklep. 10323g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 10700g

Samochód „Warszawa” w dobrym stanie sprzedam lub zamienię na „Zukę”, względnie „Nyse”. Nowy Tomyl, tel. 589. 11179g

Maszynę szafkową „Luznik”, 1.800 zł, wózek dziecięcy, stolik okolicznościowy, taborety kolorowe wysyłane, akwarium sprzedam. Telefon 80-41, wewn. 38, do godz. 15. 11221g

Maszynę cholewkarską marki „Adler” sprzedam. Poznań, Słoneczna lub m. 4. 11300g



OGŁOSZENIA DROBNE

Zagraniczne mebelki dla laiki — 2 pokoiki, kuchnia, płyty koncertowe z albumami sprzedam. Strzyńska, Graniczna 12 m. 7. 11496g

Powózek ogumioną w dobrym stanie sprzedam. Skrzypczak, Dąbrowskiego 288 — obejrzed: Piaszkowa 7, warsztat. 11255g

4 opony z dętkami używane 590x15 tanio sprzedam. Poznań, Noskowskiego 4 (przy Operze) warsztat. 11234g

Sprzedam nowy silnik elektryczny pierścieniowy 380/220 30 kW. Walczak, Gniezno, Kaszarska 3. 11259g

Tokarnie 2 m toczenia, szlifierkę oraz kury młode noski leghorn sprzedam. Mrugałowa, Poznań, Wola, Beskidzka 33. 11269g

Pięcie na trociny sprzedam. Poznań-Górczyn, Andrzejewskiego 19. 11277g

Dywan 180x200 sprzedam. Ul. Matejki 32 m. 2, od godz. 15. 11292g

Lisy srebrzyste piękne sprzedam. Poznań, Zakopianska 22. 11295g

Skórki nutrii garbowane zwykle i na wydrze, bardzo ładne okazynie sprzedam. Poznań, Poznańska 52 m. 3, w podwórzu — lewa oficyna. 11308g

Pianino „Seiler” w pierwszym stanie sprzedam. Sienkiewicza 13 m. 2, godz. 14—18. 11309g

Wózek dziecięcy głęboki sprzedam. Wodna 23 m. 6, po godz. 15. 11323g

Sprzedam kilka małych biurków szkolnych. Balcowski, Strzałowa 6, Stolarnia. 11345g

Sprzedam suknię ślubną zagraniczną, maszynę do szycia „Veritas”. 23 Lutego 5 m. 13. 11350g

Sprzedam urządzenie gabinetu lekarskiego oraz narzędzia. Zgłoszenia: telefon 98-84. 11352g

Sprzedam pianino marki „Perzina”. Poznań, Rataje 53. 11366g

Sprzedam tanio sypaninę (nowszą) obraz religijny. Garbary 67a m. 9. 11368g

lokale

Małżeństwo poszukuje pilnie pokoju (okres roku lub pół) gwarancja wyprowadzenia się. Zapłać z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11182g.

Pokój z kuchnią lub pokój wyłącznie poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11361g.

Przyjmę dwóch panów pracujących na pokój, ul. Świecickowa 2 (Junikowo). 11307g

Pracująca, studiująca szufla pokoju 1-osobowego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11391g.

Lokal suterenny 20 m² na cichy przemysł, centrum miasta oddam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11394g.

Nieruchomości

Działki budowlane przy ulicach Obornickiej i Strzeszyńskiej sprzedawca. Informacje: ul. Wielkopolska 11. 11608g

Gospodarstwo rolne 12 ha bez inwentarza, budynki masywne, ziemia pszenno-buraczana, 2 ha łąki (pow. Kepno) sprzedawca. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11218g.

Ogrodnictwo w mieście powiatowym, 5 szklarni, 500 okien inspektowych, 1 ha ogrodu, zabudowania gosp., willa 5 pokoi z powodu starości natychmiast sprzedam. Cena 600.000 zł lub wydzierżawę — objęcie 100.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11220g.

Sprzedam domek jednorodzinny (niewykończony) w Poznaniu — dzielnica Grunwald. Adres wskaze Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11247g.

Dom piętrowy, handlowy z wjazdem, po kapitalnym remoncie przy głównej ulicy w Rawiczu, Wojska Polskiego 23 m. 1 — sprzedam korzystnie zaraz. 11276g

Dom jednorodzinny wyłożony z ogrodem, zabudowania gospodarcze — sprzedam (zamiana mieszkania lub połowę). Adres wskaze Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11263g.

Sprzedam korzystnie dom mieszkalny w centrum Grodziska Wlkp. (wjazd, chlew), mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia: Stefan Wleki, Grodzisk, ul. Bukowska 30. 11293g

Zguby

Zgubiono imienny przekaz limitowany wydany przez ORS seria B nr 844741 na sumę 6.000 zł, na nazwisko Stanisław Sobczak. 11591g

Przetargi

DYREKCJA STADNINY KONI POSADOWO, poczta Lwówek, pow. Nowy Tomyl, ogłasza PRZETARG na sprzedaż ZREBAKÓW od roku do trzech lat i KONI STARSZYCH na dzień 13 grudnia 1963 r., o godzinie 10 w Posadowie. K8530

AKADEMIA MEDYCZNA W POZNANIU zwraca się do przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych i prywatnych o złożenie OFERT na wykonanie INSTALACJI WODNO-KANALIZACYJNEJ I GAZOWEJ ORAZ WYCIĄGU WENTYLACYJNEGO OD DESTYLARKI w 3 sali operacyjnej i aptece Państw. Szpitala Klinicznego nr 1, ul. Długa 1/2. Oferty przyjmuje Dział Inwestycji A. M., ul. Fredry 10, pokój 7, w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia. K8466

Komunikaty

PRZYPOMINAMY O OBOWIĄZKU ODKŁOCEŃ URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH, ZAKŁADAJĄCYCH ODBIÓR, RADIOWY I TELEWIZYJNY.

Odkłóceniu podlegają:

1. wszystkie kolektorowe silniki elektryczne używane w wentylatorach, odkurzaczach, wiertarkach dentystycznych i mechanicznych, suszarkach do włosów, maszynkach do strzyżenia, maszynach do szycia, repasacyjnych, biurowych itp;
2. urządzenia elektryczne pracujące na zasadzie wysokiej częstotliwości np. zgrzewarki do folii, diatermie, piece dielektryczne wcz. piece indukcyjne;
3. urządzenia zapłonowe silników samochodowych, motocyklowych i motorowerowych;
4. neony programowane oraz urządzenia okresowo włączane.

Odkłóceń silników elektrycznych dokonują następujące punkty usługowe „Argedu”:

Poznań, ul. Gąsiorowskich 6
Leszno, ul. 17 Stycznia 6
Gniezno, ul. Dąbrowski 11
Konin, ul. Wojska Polskiego 20
Kalisz, ul. Górnoślaska 44/46.

Odkłóceń sprzętu elektromedycznego dokonują:

Zakłady Naprawcze Sprzętu Medycznego — Poznań, ul. Rycka 10.

Typowy sprzęt odkłócający rozprawdają następujące sklepy ZURT-u:

Poznań, ul. S. Engla 15
Kościan, ul. Szczepanowskiego 2
Gniezno, ul. Chrobrego 37
Pila, ul. 14 Lutego 7/9
Koło, ul. Mickiewicza 5
Konin, ul. Wolności 8
Kalisz, ul. Łazienna 2
Ostrów, ul. Świerczewskiego 14
Jarocin, ul. Wrocławska 16.

Sprzęt odkłócający do pojazdów mechanicznych rozprawdają na terenie województwa sklepy „Motocyb” oraz sklepy MHD i PSS „Artykuły Motoryzacyjne”.

Do czasu odkłócenia zabrania się używania urządzeń zakłócających w godzinach nadawania programu telewizyjnego.

Nieprzestrzeganie powyższego pociąga za sobą następstwa na drodze postępowania przymusowego, jak kary pieniężne do 1500 zł oraz opieszczenie urządzenia zakłócającego.

Również przypominamy, że każde urządzenie pracujące na zasadzie wysokiej częstotliwości, musi być zgłoszone do naszego Przedsiębiorstwa.

Pracownicy Ośrodka Służby Przeciwdziałaniowej są upoważnieni do kontroli urządzeń, mogących być źródłem zakłóceń radio-telewizyjnych.

Stacje Radiowe i Telewizyjne
Przedsiębiorstwo Państwowe
Ośrodek Służby Przeciwdziałaniowej
Poznań, ul. Głogowska 17, tel. 650-41
K8508

Zarządowi Spółdzielni „Usługa” oraz wszystkim Usługowcom i Spółdzielcom, Paniom Garczyńskiej i Krzywkowej, Zarządowi POP-u, Uczniom Szkół, Krowym, Przyjaciółom i Znajomym za okazaną pomoc, wyraża współczucie, złożone wieniec i kwiaty oraz udział w pogrzebie tragicznie zmarłego męża i ojca

Kazimierza Ryfy

składają
PODZIĘKOWANIA
ZONA I DZIECI

11433g

Dnia 6 grudnia 1963 r. zmarł nagle

mgr Edmund Krzywkowski

były dyrektor Zasadniczej Szkoły Kolejowej w Poznaniu

Jego postawa pełna poświęcenia się dla młodzieży, przyjazny stosunek do pracowników oraz umiłowanie szkoły na zawsze pozostaną w naszej pamięci.

Zmarłego Zwierzchnika, Kolegę żegnamy z głębokim żalem.

DYREKCJA NAUCZYCIELE PRACOWNICY MŁODZIEŻ
KOMITET RODZICIELSKI
ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ PRZY ZNTK „POZNAŃ”
W POZNANIU K8588

Dnia 7 grudnia 1963 r. zmarł nasz były długoletni pracownik, emeryt

Jan Nowak

Cześć Jego pamięci

oddają

ZALOGA RADA ROBOTNICZA RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA
WIELKOPOLSKIEJ FABRYKI URZĄDZEŃ MECHANICZNYCH
W POZNANIU K8574

Anna Elżbieta Graczyk

uczennica 11 klasy Liceum Ogólnokształcącego nr 15 w Gnieźnie

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm., o godzinie 15.30 z kościoła św. Krzyża.

Msza św. żałobna za duszę drogiej Zmarłej odprawiona zostanie w dniu 12 grudnia 1963 r., o godzinie 8 w kościele OO. Franciszkanów.

W nieutulonym żalu pogrążona

Gniezno, Poznań, Grudziądz, Bydgoszcz.

W dniu 7 grudnia 1963 r. zmarł w wieku 83 lata

Franciszek Polański

emer. laborant Katedry Zoologii

W Zmarłym straciła Uczelnia sumiennego i zasłużonego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, 10 bm., o godzinie 14.30 z kaplicy cmentarnej na Solcu — Golecinie.

Rektorat Pracownicy

WYŻSZEJ SZKOŁY ROLNICZEJ K8574

TEATRY

OPERA — g. 19 „Straszny dwór”, OPERETKA — g. 19 „Siohrody”, POLSKI — g. 19 „Kordian i Cham”, NOWY — g. 15.30 „Czarodziejska rzepka”, g. 19 „Pokus”, MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Przygoda Srubki”.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Pechowiec na pręli” — (USA, 12 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 18 i 20.15 „Weekendy” (pol, 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Ballada huzarska” (radz., 12 l.); GONG — g. 10-12 „Bezkrzesne horyzonty” (fr., 12 l.); g. 16, 18 i 20 „Sprawa Niny B” (fr., 18 l.); GRUNWALD — g. 16 i 19.15 „Biały kanion” (USA, 14 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Przygody Tomka Sawyer’a” (USA, 10 l.); g. 15.30, 18 „Nigdy w niedziele” (grecki, 18 l.); g. 20.15 (seans zamkn. DKE Kamera); HUTNIK — g. 17 „Nieletni świadek” (ang., 16 l.); g. 19 „DKF” — MALTA — g. 16, 18 i 20 „Konik polny” (radz., 12 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30 „Waż morsi z Loch Ness” (ang., 16 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Diabelska przepaść” (czes., 14 l.); PALACOWE KINO DOBRYCH FILMOW — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Wczorajszy wróg” (ang., 12 l.); RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Sławne miłości” (fr., 16 l.); RUSAKA (Szwarcz) — nieczynne; TĘCZA — g. 16, 18 i 20 „Po latach” (radz., 12 l.); SCALA — g. 16 „Biały obiók” (czeski, 12 l.); g. 18 i 20 — „Błędni bogacze” (węg., 18 l.); WARTA — g. 10-13 „Koncert Czajkowskiego” (radz., 10 l.); „non stop”; WILDA — g. 11, 15.30 i 20 „Przemień z wiatrem” (USA, 14 l.); WCZASOWICZ (Puszczykwo) — nieczynne; WRZOS (Lubon) — g. 17 „Co za radość żyć” (włoski, 12 l.); g. 19.30 „Garaż śmierci” (ang., 18 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Droga do przystani” (radz., 14 l.); ZNICZ (Zabikowo) — g. 19 „Skok o świecie” (radz., 16 l.).

RADIO

WARSZAWA I: 8.05 — Muzyka i aktualn.; 8.50 — „Z mojej teści”; 9 — Dla klasy X pt. „Opowiadanie pocztynione”; 9.30 — Echa Paryża; 9.40 — Dla przedszkoli opow. M. Szyrowskiej pt. „Czarodziejskie żywoty”; 11 — „Rok 1683” fragm. Pamiętników Jana Chryzostoma Paska; 11.50 — „Rozdżca a dziecko”; 12.45 — „Na swojską nutę”; 13 — Dla dzieci starszych pt. „Obrazki ze świata”; 13.20 — Piosni kompozytorów polskich — wyk. Janina Lenobel; 13.35 — Małe zespoły rozrywkowe; 14.15 — „Radiostacja harscarska”; 14.30 — Pięty „Polskich Nagrań”; 15.10 — Dla uczniów szkół średnich gawęda dr. K. Kordylewskiego pt. „Astronom chwytając materię kosmiczną”; 15.30 — Z życia ZSRR; 16.35 — Program młodzieżowy „Ja i praca”; 17.05 — „List z Polski”; 17.25 — „Pogromca burz” odc. pow. B. Granina; 17.45 „Pięć minut o wychowaniu”; 17.50 Publicystyka międzynarodowa; 19 Nauka jęz. rosyjskiego — kurs wyższy; 19.15 — Cykl: „Ludzie naszej armii”; 19.40 Kwadrans piosenek w wyk. B. Grabowskiej i B. Czyżewskiego; 20.26 — Sport; 20.30 — Teatr PR Studio Klasyczne „Tristan i Izolda”, słuch. wg. opow. J. Berdiera; 21.45 — „Podróż do źródeł czasu” fragm. pow. Alejo Carpentiera; 22 — Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej”; 22.40 — Gra Zespół „Albatros”.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 22.
POZNAŃ II: 8.15 — Nauka jęz. ang.; 9.50 — Publicystyka międzynarodowa; 10 — O twórczości Gabrieli Zapolskiej; 11 — Z twórczości kompozytorów NRD; 12.50 — „My i nasze dzieci”; 14.45 — „Błękitna sztafeta”; 15 — „Koncert zagadka”; 15.30 — Dla dzieci odc. pow. A. Bahdaja pt. „Wakacje z duchami”; 16.25 — Fel. F. Fornalczyka: „Poznań literacki”; 16.43 Gitera i organy Hammonda w muzyce rozrywkowej; 17.12 „Za Odrą i Nysą”; 17.32 — Walce Delibesa i Straussa; 19.05 — Muz. i aktualności; 20.10 — Z cyklu: „Ziemia — Niebo — Ziemia” — pt. „Przymat optymistyczny”; 21.27 Sport i wyniki Totalizatora sportu; 22.10 — „Z zagadnień międzynarodowego ruchu robotniczego”; 22.25 Piosenki rozrywk.; 22.40 — „Pamięci Franciszka Poulenc’a”.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.30, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

POZNAŃ I PROGR. OGÓLNO-POLSKI: 16 — Uroczystość wręczenia nagrody naukowej Nobla prof. L. Paulingowi (Oslo); 16.30 Film krótkometrażowy; 17.05 — Public. „Wyzwam pilota”; 17.35 — Film krótkometrażowy; 18 — Występ Zespołu Dziecięcego; 18.50 — „Ciekawostki matematyczne”; 19.10 „Podróż po świecie” — program filmowy; 19.25 — „Lot” — IV odc. filmu serijnego prod. TV; 19.50 „Dobranoc”; 20 — Dziennik; 20.30 „Zapraszamy do tańca”; 21 — „Porwanie Sabine”; — farsa P. Szöntam adapt. Tuwima. Przeniesienie teatru Ziemi Pomorskiej w Bydgoszczy.

WYSTAWY

SALON PTF (Paderewskiego 7), 30 lat fotografii Tadeusza Cypriana — „Szeroki świat” — godz. 10-19.

Nadal po macoszemu

Jeszcze raz o sklepach na nowych osiedlach

Od lat już tak się dzieje, że na nowych osiedlach najpierw powstają domy mieszkalne, a potem sklepy, punkty usługowe i inne obiekty użyteczności publicznej. Sytuacja mieszkaniowa w naszym mieście niewątpliwie zmusza do udzielania pierwszeństwa budowie nowych bloków. Jednak mimo wszystko należałoby chyba zachować nieco inne proporcje.

Pamiętamy wszyscy, że zanim oddano do użytku pawilon przy ul. Grochowskiej, na osiedlu „Grunwald 1” mieszkało już sporo mieszkańców, którzy przez szereg miesięcy musieli zaopatrywać się w artykuły pierwszej potrzeby w odległych rejonach. Taką samą sytuację notowaliśmy przed oddaniem pawilonu handlowego przy ul. Marcelińskiej.

Obecnie znów mieszkańcy osiedla przy ul. Świerczewskiego, na którym prawie co miesiąc przybywa jeden nowy blok kupują artykuły w odległych sklepach przy ul. Marcelińskiej. Niedawno zresztą pisaliśmy na ten temat w artykule pt. „Osiedle — to nie tylko domy mieszkalne”, na który otrzymaliśmy wyjaśnienia z Wydziałów Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz Handlu Prezydium RN m. Poznania.

Oba te wydziały zapewniły nas, że budowa pawilonów na osiedlu przy ul. Świerczewskiego odbywa się zgodnie z planem. Wydział Gospodarki

Komunalnej dodał jednak, że „poniesione w latach 1961-1962 duże nakłady na budowę kotłowni osiedlowej, przewidzianej do ogrzewania budynków stawianych nawet do 1966 włącznie, wpłynęły w dużej mierze na fakt nieskoordynowania z budownictwem mieszkaniowym realizacji urządzeń handlowo-usługowych”. Wynika więc z tego, że nie wszystkie obiekty handlowe powstają zgodnie z pierwotnymi projektami.

Druga sprawa to powolne tempo urządzania i wyposażania wybudowanych już sklepów lub pawilonów handlowo-usługowych. Pawilon nr 20 na osiedlu przy ul. Świerczewskiego został np. przekazany władzom handlowym 30 września br. Otwarcie jego miało nastąpić dopiero po dwóch miesiącach. Podobnie ma się sprawa z pawilonem przy ul. Ryckiej. Ukończono go — po jakże długiej budowie — przed czterema tygodniami. A kiedy otworzą się drzwi sklepów dla klientów? Na razie tylko w dwóch sklepach widać, że przystąpił w nich do urządzania wnetrz. W pozostałych cisza i pustka.

Pod koniec listopada miało także ukończyć budowę pa-

wilonu nr 25 (sklep spożywczy i kiosk). Niestety, termin ten przesunięto i wykonawca — PPB nr 2 — przewiduje go przekazać władzom handlowym w połowie tego miesiąca.

Wydaje się, że przy budowie lub rozbudowie nowych osiedli projektowane pawilony handlowo-usługowe należałoby wreszcie realizować zgodnie z planem. Powtarzające się stale „poślizgi” tych inwestycji na dalsze miesiące lub lata powodują zrozumiałe niezadowolenie mieszkańców. Dla przykładu podajemy za informacją Wydziału Handlu — że znów została przesunięta na rok przyszły budowa kawiarni w rejonie osiedla na Grunwaldzie na rok przyszły (pierwotnie w tym roku miała być gotowa w stanie surowym).

Życie mieszkańców nowych osiedli nie wygląda więc wcale różowo. Bo trzeba też pamiętać, że odczuwają oni dotkliwie nie tylko brak sklepów. Na całym osiedlu „Grunwald 1” z wyjątkiem ul. Grochowskiej nie ma np. ani jednej lampy. Również osiedle przy ul. Świerczewskiego oświetlane jest wieczorem tylko światłami padającymi z okien domów. Lamp nie doczekały się nawet główne ulice na tych osiedlach, jak np. ul. Marcelińska. Na ul. Ryckiej wprawdzie już założono lampy, jednak od szeregu tygodni(!) czekają one na podłączenie do sieci. (a)

Recital Daniela Szafrana

We wtorek, 10 bm. w auli UAM, o godz. 19.30 odbędzie się recital wiolonczelisty radzieckiego Daniela Szafrana. Artysta jest laureatem I nagród — Międzynarodowego Festiwalu Młodzieży w Budapeszcie w 1949 r. oraz Międzynarodowego Konkursu im. Hanusza Wigama w Pradze w 1950 r. Za wybitne zasługi na polu muzycznym otrzymał tytuł Zasłużonego Artysty ZSRR. Jest również honorowym członkiem Międzynarodowej Akademii Artystycznej w Rzymie. Danielowi Szafranowi towarzyszyć będzie Nina Musinian (ZSRR) — fortepian. W programie J. Brahms — Sonata F-dur op 99, Fr. Schubert — Sonata a-moll, Wajnberg — Sonata C-dur, S. Prokofiew — Walec z baletu „Kamienny kwiat” i marsz z opery „Miłość do trzech pomarańczy” tego kompozytora, K. Debussy — Sonata. (na)

Sklep dla „nastolatków”

Poznańska Spółdzielnia Spożywców przekazała ostatnio klientom nowy sklep przemysłowy z artykułami odzieżowymi. Powstał on w byłym sklepie spożywczym „Tempo” przy ul. Armii Czerwonej. Z uwagi na duży niedostatek w Poznaniu sieci handlowej, zaopatrzonej w artykuły dziecięce i młodzieżowe, nowa placówka została przewidziana właśnie dla najmłodszych klientów. (z)

NOTATNIK KULTURALNY

W ZAMKU SZCZECIŃSKIM wystawia swe prace — monotypie i gwasze — na tematy bałtyckie i słowiańskiej przeszłości Pomorza znany poznański plastyk Feliks Maria Nowowiejski. Otwarcie pokazu odbyło się przy obecności autora.

O „ORLANDZIE SZALONYM” Ariosta mówić będzie na „Czwartku Literackim” 12. bm., o godz. 19, w Pałacu Działalności prof. dr Roman Pollak, który w tym roku obchodzi 50-lecie pracy naukowej.

STANISŁAW GROCHOWIAK poeta średniego pokolenia wystąpi ze swym wieczorem autorskim dzisiaj, o godz. 20, w Klubie „Od nowa”. (na)

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia, interna okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 510-21).

MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE (ul. Chełmońskiego 20, telefon nr 544-44); POWIATOWE PR (ul. Kościuski nr 103 — telefon 86-26).

APTEKI: A. Lampego 2, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Dąbrowskiego 75, Głogowska 47. TYLKO DYŻUR NOCNY: Główna 53, Starołęka 79, Winogradi, Szwarczka 6.

Hobby czy bzdura?

Oczywiście bzdura. Nastawiając w naszym mieście modę (!?) lansowaną przez „nastoletnich”, by do tramwaju wsiadać w ostatniej chwili, wtedy gdy ten już rusza z przystanku. Taki „modniś” uważa, że szczytem nonszalanctwa i elegancji jest zejść na każdym przystanku z platformy, stanąć na chodniku lub wyspce i czekać na sygnał odjazdu. Wtedy to pstrokaty, bo zielonogłowy żółtodziób, z gracją cielaka, wolno podchodzi do ruszającego już tramwaju, ima się uchwytu i jedną stopą stawia na platformie. Druga (stopa nie platforma) majestajcznie dynda nad jezdnią. I to ma być właśnie moda, fason, coś w rodzaju odwagi.

Odwagi chyba spod zdechłego Azorka.

W wagonie może być najprzestronniej (bo i to się czasami zdarza) — nic to; on, modniś musi sterczeć na samym progu u wejścia do wagonu.

Apele, ba, prośby konduktora, żeby zajmować miejsca w wagonie nie trafiają do świadomości tych bezrozumnych pasażerów. Obserwuję nierzadko, że to rozbrzykane bractwo przemierza niekiedy całe dzielnice miasta systemem wy- i wsiadanego na każdym postoju.

Spotkanie przyjaciół dzieci

Miła uroczystość odbyła się przed kilku dniami w Klubie Dzielnicowej Rady Narodowej. Z inicjatywy dzielnicowego oddziału TPD spotkali się przy kawie, uroczym występami dzieci i młodzieży — działacze społeczni, poświęcający swój czas i wysiłki sprawie opieki i wychowaniu dzieci. Przewodniczącą Zarządu TPD, dr. Regina Wentzel, wręczyła najaktywniejszym działaczom TPD na Jeźcach odznaki Przyjaciół Dzieci. Otrzymały je: Kazimiera Ilakowiczówna, Marian Kwiatkowski, Janina Następnik, Wiesława Paslerowa, Józefa Panerowa, Henryk Radomski, Franciszek Świątek, Antoni Zajęzowski, Irena Białowa, Stanisław Żyto, Stanisław Kuriz, Eleonora Mielarkowa oraz Przewodniczącą Prezydium DRN Teresa Andrzejewska. Odznaki otrzymały też niektóre szkoły i zakłady pracy dzieci. (az)

FOTOGRAFIKA

Świat w obrazach T. Cypriana

Miał 16 lat, gdy po raz pierwszy w życiu zetknął się z fotografią, a pierwsze swoje trzy prace — z wyprawy w Alpy — wystawił w 1913 roku we Lwowie. Później przyszły dalsze wystawy i sukcesy. Mijały długie lata, w czasie których, obok pracy zawodowej poświęconej bez reszły studiom i wykładowi prawa karnego, cały wolny czas poświęcał fotografii. Życie rzucało go w różne zakątki świata. Wędrował lub podróżował z własnej woli, a niekiedy i z przymusu, spowodowanego dwiema wojnami światowymi. Spisał więc w kabinach statków i klasy i w luku okrętowym, jadł obiad w pierwszorzędnym hotelu i na ateńskiej ulicy. Ale zawsze miał przy sobie kamerę.

Mowa o prof. dr. Tadeuszu Cyprianie, światowej sławy znawcy prawa karnego, który właśnie w tych dniach obchodzi 50-lecie pracy twórczej w dziedzinie fotografii. Z tej okazji Związek Polskich Artystów Fotografików i Poznańskie Towarzystwo Fotograficzne urządziły w salonie przy ul. Paderewskiego 7 wystawę prac jubilatów. Otwarto ją w minioną sobotę.

Skrótna uroczystość zgromadziła przedstawicieli ZPAF i PTF, Wydziału Kultury Prezydium RN m. Poznania oraz licznych gości. Dla prof. dr. T. Cypriana nie zabrakło z tej okazji upominków i kwiatów. Równocześnie prezes ZPAF, Paweł Myskowski, z Warszawy wręczył Jubilatowi dyplom członka honorowego Federacji Stowarzyszeń Fotograficznych w Polsce, a prof. Zygmunt Obrapański przekazał dyplom członka honorowego PTF.

Wystawa obecna nie jest pokazem retrospektywnym. Niestety, większość bowiem bogatej teki autora z okresu przedwojennego zniszczona została w War-

TEATR

Sztuka o szacunku dla ludzkiej wiedzy

Leszno zainaugurowało II Wielkopolski Festiwal Kulturalny premierą, a właściwie prapremierą (sztuka w języku polskim nie była dotychczas wykonywana) „Gry o Diogenesie” Jana Amosa Komenskigo. Sztuka powstała w Lesznie, gdzie sławny czeski pedagog, autor „Wielkiej dydaktyki” schronił się przed nieoleńską religijną w swej ojczyźnie. Przeznaczona była dla sceny szkolnej, która też po trzystu z górą latach ponownie ją podjęła. Cenne to odkrycie repertuarowe na Festiwalu Amatorskich Teatrów Dramatycznych z okazji 1000-lecia Państwa Polskiego.

„Gra o Diogenesie” to sztuka wychowawcza; o szacunku dla ludzkiej mądrości i wiedzy. Historia filozofa ateńskiego, pokazana została przez Komenskigo w nawiązaniu do silnych w tym czasie jeszcze tradycji teatru plebejskiego, popularnych bajek Ezopa Fryga i komedii rybałkowskiej. W odróżnieniu od granych w naszych konwiktach zakonnych i szkołach jezuickich, sztuka Komenskigo treści dydaktyczno-wychowawczych nie utożsamia z religią. Jest z gruntu racjonalistyczna. Jej bohaterem jest po prostu człowiek mądry, śmieszny dla tłumu, bo inny. Komenski jako rasowy humanista ceni sobie nade wszystko wolność jednostki i wiedzę.

„Gra o Diogenesie” napisana została po łacinie. Przed trzydziestu laty przełożona została na czeski. Grana była wtedy przez studentów Uniwersytetu Praskiego. Z czeskiego przetłumaczył ją obecnie Zdzisław Kunsman, starając się nadać jej archaizowaną na wzór komedii renesansowych szatę językową.

Zdzisław Smoluchowski, reżyser i twórca adaptacji scenicznej „Diogenesa” wybrał chyba najbardziej trafną i bezpretensjonalną formułę sceniczną. Spektakl nawiązuje bezpośrednio do przedstawień żakowskich sprzed trzystu z górą lat; jego bohaterowie, co nie tyłe starożytności filozofowie, co żacy leszczyńskiej Akademii, grający ich role na swej szkolnej scenie. Stąd dozwolone są w tym spektaklu przesadne

quesy, wolno nieaktorsko rozgrywać pewne partie tekstu. Nawet jakaś naiwność środków aktorskich jest tu dopuszczalna.

Niektórzy wykonawcy korzystają z tego, inni mniej; to rzecz oczywista. Prawie wszyscy są po raz pierwszy na scenie w pełnospektaklowym przedstawieniu. Naturalnie trema. Miel ją również ich koledzy z czasów Komenskigo. Czytelnym podawaniem tekstu i swobodą wyrażania się dwóch młodych wykonawców: Stanisław Skrzypczak jako Diogenes i Jerzy Matecki — Platon i Aleksandros.

Scenografia Mieczysława Kudella prosta; przestrzenna, zawiera tylko aluzję do miejsca akcji. A oto tu tylko chodziło.

Przedstawienie — w wykonaniu uczniów Liceum Pedagogicznego im. A. Komenskigo w Lesznie — jest ciekawe, odkrywcze repertuarowo i przysposobiane do umiejętności aktorskich zespołu. Przypomina kulturalne tradycje Leszna, poza tym kilkoma zgrabnymi powiedzonkami i ludowym humorem skłonny do szyderstwa wobec ludzi bogatych i głupich bawi wcale nieźle publiczność. Udanym akcentem zaczął się II Wielkopolski Festiwal Kulturalny w powiecie leszczyńskim.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Eksperyment nieco kosztowny

Zapowiedź wznowienia ruchu kołowego na ul. Grunwaldzkiej z Junikowa do centrum okazała się nieco przedwczesna. Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, które ułożyło już asfalt po lewej stronie Grunwaldzkiej (na odcinku od Szybszowskiego do Reymonta), musiało wczoraj przystąpić do... zrywania nawierzchni.

Na wspomnianym odcinku (około 40 m) zastosowano bowiem eksperymentalnie szorstką nawierzchnię, która, niestety, nie zdała egzaminu. Powstała obawa „rozsypania” się asfaltu. Dlatego też MPDR przystąpiło do jego zrywania i układania takiej nawierzchni, jaką zastosowano na pozostałych odcinkach Grunwaldzkiej i wokół ronda.

Nie negujemy bynajmniej konieczności stosowania w naszym mieście eksperymentów. Wydaje się jednak, że nie powinno się to odbywać kosztem przedłużania cyklu jakiegokolwiek budowy, zwłaszcza tak ważnej inwestycji, jaką jest przebudowa jednej z ważniejszych arterii miasta. Tę próbę trzeba przecież było zastosować raczej na którejs z bocznych ulic. (a)

INFORMUJEMY

„Piosenka radziecka Twoim przyjacielem” — to impreza, jaką dzisiaj o godz. 18 urządzi Klub TPR.

Zebrań h. więźniów politycznych obozów koncentracyjnych zwołuje na dzisiaj o godz. 18, w szkole przy ul. Calliera, ZBoWiD Grunwald.

Film „Krzyżacy” wyświetlany będzie kino „Grunwald”, ul. Polna, tel. 449-01 od 16 do 21 bm. o godz. 16 i 19.15, a 22 bm. o godz. 13, 16 i 19.15. Zamówienia zbiorowe przyjmuje od dzisiaj kasa kina.



EUGENIUSZ COFTA

Prezes ZPAF, P. Myskowski, wręcza Jubilatowi (po lewej) jeden z upominków. Fot. — K. Przychodzki